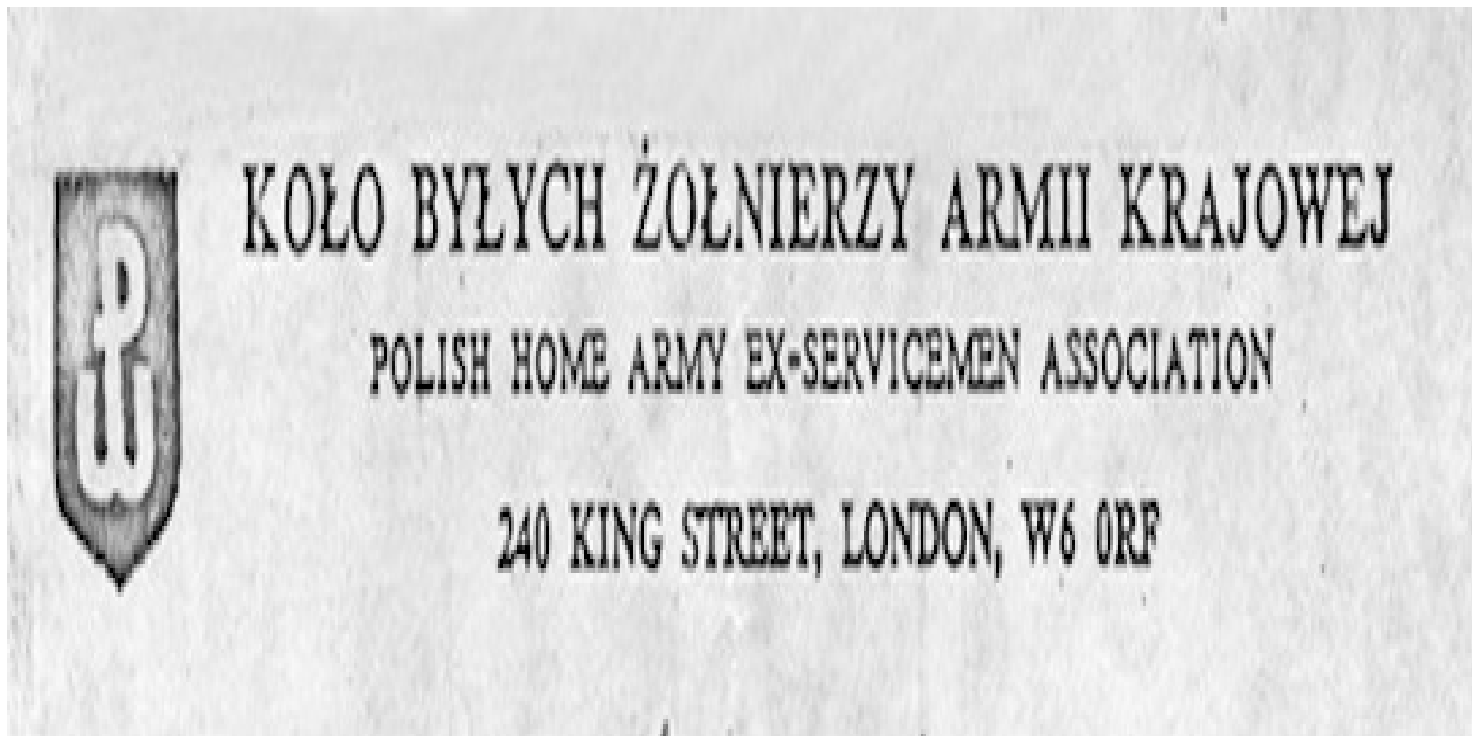


Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/69837,Dzialalnosc-Kola-bylych-zolnierzy-Armii-Krajowej-w-Londynie.html>



ARTYKUŁ

Działalność Koła byłych żołnierzy Armii Krajowej w Londynie

OKRES HISTORYCZNY

(1945-1948) Pierwsze lata Polski Ludowej (1948-1956) Stalinizm w Polsce (1956-1970) Od Października do Grudnia (1970-1980) Od Gdańska do Gdańska (1980-1990) Epoka Solidarności

Autor: KAROLINA TRZESKOWSKA-KUBASIK
25.06.2020

Bezpośrednio po zakończeniu II wojny światowej, w Wielkiej Brytanii

powstawały organizacje kombatanckie. Również byli żołnierze Armii Krajowej (AK) wysunęli inicjatywę jej utworzenia.

Powstanie organizacji dawało przede wszystkim ideowe oparcie byłym żołnierzom Armii Krajowej, oczekującym dyrektyw ze strony kolegów, którym udało się szczęśliwie dotrzeć do Londynu. 28 grudnia 1945 r. zawiązał się Komitet Organizacyjny pod przewodnictwem gen. Tadeusza Pełczyńskiego.



Tadeusz Pełczyński

Tadeusz Żenczykowski

Członkowie Koła

Do Koła byłych żołnierzy AK w Londynie należeli czołowi żołnierze PPP, między innymi: gen. Tadeusz Bór-Komorowski, mjr Tadeusz Klimowski, kpt. Jan Nowak-Jeziorański, kpt. Tadeusz Żenczykowski-Zawadzki, czy płk Kazimierz Iranek-Osmecki.

Do Koła byłych żołnierzy AK w Londynie należeli czołowi żołnierze PPP, między innymi: gen. Tadeusz Bór-Komorowski, mjr Tadeusz Klimowski, kpt. Jan Nowak-Jeziorański, kpt. Tadeusz Żenczykowski-Zawadzki czy płk

Kazimierz Iranek-Osmecki.

Dla wielu członków Koła byłych żołnierzy AK, których po wojnie dotknęła degradacja społeczna oraz materialna, organizacja kombatancka była miejscem, gdzie mogli mieć czynny wpływ w prowadzeniu działalności emigracyjnej na terenie „polskiego” Londynu. 24 czerwca 1946 r. Komitet Organizacyjny wydał odezwę, w której określił, iż jednym z głównych założeń Koła będzie dążenie do ścisłej współpracy z krajami Zachodu, a zwłaszcza z Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi. Było to optymistyczne posunięcie zważywszy, że Polskę po II wojnie światowej potraktowano gorzej niż kraje należące do „osi”. Koło byłych żołnierzy AK miało dbać o zachowanie i zacieśnianie więzów solidarności i koleżeństwa w środowisku emigracyjnym, a także kultywować pamięć poległych kolegów. Wieloletni członek Zarządu Koła, Tadeusz Żenczykowski-Zawadzki wspominał:

„Nasze zebrania różniły się od pozostałych w Londynie. Polegało to na przykład na zwracaniu się per kolego. Pamiętam szok jaki wywołałem kiedy – jako przewodniczący I-go Zjazdu AK – zaprosiłem do głosu kolegę Bora-Komorowskiego.”¹

Pomoc w potrzebie

Sytuacja Polaków w Wielkiej Brytanii była trudna. W czerwcu 1946 r. przeprowadzono ogólnonarodowy sondaż, z którego wynikało, że 56 proc. Brytyjczyków chciało odesłać Polaków do Polski. Tylko 36 proc. z nich było zdania, że powinni sami zdecydować, gdzie chcą osiąść na stałe.



Kazimierz Iranek-Osmecki

Sytuacja Polaków była ponadto ciężka ze względu na nieznaną języka i stosunków panujących na obczyźnie, czy brak środków finansowych na zakup podstawowych środków do życia. Zwracano również uwagę na trudności w korzystaniu z kursów zawodowych, które organizowano dla osób z prawami Polskiego Korpusu Przynależności i Rozmieszczenia (PKPR), a więc dla pobierających wynagrodzenie i ekwipunek. Wielu żołnierzy wymagało systematycznego leczenia – nie mieli jednak dostępu do lecznic wojskowych. Równocześnie nie posiadali wystarczających środków do korzystania z prywatnej służby zdrowia. Celem Zarządu Głównego Koła byłych żołnierzy AK było dążenie do uzyskania statusu Polskich Sił Zbrojnych, a następnie PKPR dla możliwie jak największej grupy żołnierzy Armii Krajowej. Kolejnym założeniem było stworzenie miejsc pracy dla tych AK-owców, którzy nie posiadali żadnego zaopatrzenia, ani praw do korzystania z kursów przeznaczonych dla kombatantów z prawami PKPR. Utworzono ponadto Fundusz Inwalidów AK, funkcjonujący przez cały okres istnienia Koła. Pozostawał pod opieką Ireny Komorowskiej. Podkreślić należy, że chronicznym problemem, z jakim borykała się organizacja przez cały okres jej istnienia, były znikome środki finansowe. Jedyne jej podstawą były składki członkowskie. Jak twierdził Żenczykowski-Zawadzki:

„Pomoc materialna dla kolegów w kraju była dla nas trudnym problemem, gdyż myśmy sami nie mieli pieniędzy. Pieniądze mieli ci z II Korpusu. Były organizacje przez które staraliśmy się posyłać pomoc, ale tak naprawdę to nie było tego wiele z naszych składek.”²

Obrona prawdy historycznej

W obliczu szkalowania przez propagandę komunistyczną przywódców i żołnierzy Armii Krajowej, priorytetem stała się obrona prawdy historycznej na temat udziału Polski w II wojnie światowej, a przede wszystkim utrwalanie historii Polskiego Państwa Podziemnego oraz jego ideałów.

Sytuacja Polaków w Wielkiej Brytanii była trudna. W czerwcu 1946 r. przeprowadzono ogólnonarodowy sondaż, z którego wynikało, że 56 proc. Brytyjczyków chciało odesłać Polaków do Polski. Tylko 36 proc. z nich było zdania, że powinni sami zdecydować, gdzie chcą osiedleć na stałe.

Koło byłych żołnierzy AK prowadziło intensywną działalność wydawniczą. 15 grudnia 1946 r. ukazał się pierwszy numer „Biuletynu Informacyjnego”, odwołujący się do tradycji konspiracyjnego pisma, wydawanego przez cały okres okupacji niemieckiej. Prostując fałszywą propagandę komunistyczną, członkowie Koła publikowali listy w takich czasopiśmie jak „Time and Tide”, „The Tablet” i „The Truth” oraz regularnie organizowali odczyty w Londynie. Chcąc zachęcić byłych żołnierzy AK do opisywania swojej działalności wojennej, organizacja ogłosiła konkurs na relacje i wspomnienia z czasów II wojny światowej. Publikowano je sukcesywnie na łamach „Biuletynu Informacyjnego”. Członkowie Koła brali również aktywny udział w pracach nad wydawnictwem „Armia Krajowa w Dokumentach”, którego pierwszy tom ukazał się w 1970 r.

W latach sześćdziesiątych XX wieku, Koło byłych żołnierzy AK rozpoczęło starania o utworzenie nowego odznaczenia – Krzyża Armii Krajowej. Oficjalnie ustanowiono je 1 sierpnia 1966 r., trzy tygodnie przed śmiercią gen. Bora-Komorowskiego. Wyróżniono trzy kategorie osób uprawnionych do jego noszenia. Do pierwszej należeli wszyscy zweryfikowani żołnierze AK, do drugiej zaś członkowie lotnictwa polskiego i sprzymierzonego, którzy brali udział w lotach do Polski w latach 1939-1945. Trzecią kategorię stanowili członkowie Delegatury Rządu na Kraj i cywilnej administracji.

Przeciw komunistom

Koło Byłych Żołnierzy AK otwarcie występowało przeciwko działalności Związku Bojowników o Wolność i Demokrację (ZBOWiD) z Mieczysławem Moczarem na czele.



Mieczysław Moczar

Zwracano uwagę na jego dążenia do uzyskania wpływów oraz sympatii w środowisku intelektualistów, a także wśród byłych AK-owców. Członkowie Koła byłych żołnierzy AK równocześnie wyrażali obawę, że Moczar, dysponujący zagranicą własną siecią wywiadowczą i licznym gronem kolaborantów, mógł być bardziej skuteczny od dotychczasowej ofensywy prowadzonej przez konsulaty reżimowe. Podczas X Walnego Zjazdu Delegatów, który odbył się 6 i 7 XI 1965 r. w Londynie wydano odezwę stwierdzającą:

„ZBOWiD, którym obecnie kierują funkcjonariusze bezpieczeństwa z Moczarem na czele, został powołany do życia przez partię komunistyczną i stanowi jedną z agend, mającą za zadanie kierowanie zasadami kombatanckimi zgodnie z dyrektywami partii. Jedną z takich zasadniczych dyrektyw jest infiltrowanie przez ZBOWiD organizacji kombatanckich na emigracji i w ostatecznym wyniku podporządkowanie ich ZBOWiD-owi. Z tego względu Dziesiąty Zjazd Delegatów Koła AK stwierdza, że tej akcji infiltracyjnej przeciwstawia się z całą stanowczością”.³

21 stycznia 1976 r. ogłoszono zaś uchwałę Prezydium Rady Koła byłych żołnierzy AK, którą opublikowano w prasie emigracyjnej oraz nadano na falach Rozgłośni Polskiej Radio Wolna Europa.

Koło Byłych Żołnierzy AK otwarcie występowało przeciwko działalności Związku Bojowników o Wolność i Demokrację (ZBOWiD) z Mieczysławem Moczarem na czele. Zwracano uwagę na jego dążenia do uzyskania wpływów oraz sympatii w środowisku intelektualistów, a także wśród byłych AK-owców.

Rada Naczelna wyraziła uznanie 59. polskim intelektualistom, którzy wystąpili przeciwko władzom Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w obronie podstawowych wartości obywatelskich. Pod listem 59-ciu podpisali się liczni byli żołnierze Armii Krajowej. Inicjatywa miała na celu ukazanie trwałości ideowego dziedzictwa tzw. Testamentu Polski Walczącej, wyrażonego w pożegnalnej uchwale Rady Jedności Narodowej w dniu 1 lipca 1945 roku.

Ostatnią przewodniczącą Koła byłych żołnierzy Armii Krajowej była Marzena Schejbal, piastująca stanowisko od 2001 r. Wkrótce organizację rozwiązano. Wybrane aspekty działalności Koła bez wątpienia potwierdzają fakt, że odegrała kluczową rolę w integracji polskiej społeczności po zakończeniu działań wojennych.

³ ZNiO, ATŻ, Papiery osobiste, Wywiad Turkowskiego z Żencykowskim, Akc. 41/02, s. 103.

² *Ibidem*, s. 104

³ Studium Polski Podziemnej w Londynie, Koło byłych żołnierzy Armii Krajowej, X Walny Zjazd Delegatów Koła AK, 06-07 XI.1965 r., Protokoły, sprawozdania, sygn. 44/71.

COFNIJ SIĘ